

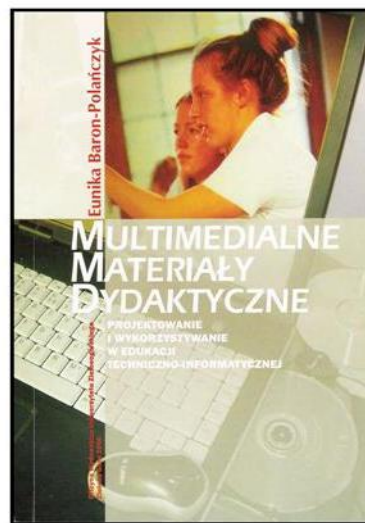
Aleksander Piecuch

RECENZJA

Eunika Baron-Polańczyk, *Multimedialne materiały dydaktyczne. Projektowanie i wykorzystywanie w edukacji techniczno-informatycznej*, ss. 269, ISBN 83-7481-050-5, OW Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2006,

Dynamika zmian, jaką obserwujemy na przestrzeni ostatnich lat w sferze gospodarczej, ekonomicznej i politycznej, uruchamia także istotne zmiany w sferze edukacyjnej. Bynajmniej nie chodzi tutaj o kształt i przebieg kolejnych reform systemu oświaty, ale o szeroko rozumiane usprawnianie procesów uczenia się i nauczania.

W końcu lat 80. ubiegłego wieku, miejsce komputera w szkole uzasadniała potrzeba zapoznania większej części społeczeństwa z nowym osiągnięciem technicznym, które jak się później okazało zrewolucjonizowało większość obszarów działalności człowieka. Rozwój technologiczny sprawił, że wzrastające możliwości komputera (obecnie multimedialnego) można wykorzystać w edukacji do innych, znacznie ambitniejszych celów. Takim celem jest m.in. wspomaganie procesów uczenia się i nauczania. Jest to cel, który śmiało można określić mianem wyzwania cywilizacyjnego, a wynika z dwóch faktów – po pierwsze, przemian cywilizacyjnych, a po drugie, z coraz szerszej konieczności przygotowania transformującego się społeczeństwa do całościowej edukacji. Tempo przemian zmusza i zmuszać będzie w coraz większym stopniu każdego człowieka do podejmowania indywidualnych kroków zmierzających do samorozwoju, a ten może następować na drodze ustawicznego samokształcenia. Wykładniczy przyrost wiedzy nieuchronnie musi prowadzić do redukcji czasu potrzebnego na opanowanie określonych treści kształcenia. Indywidualny i skutecznie prowadzony proces samokształcenia w dużej mierze zadecyduje o pozycji człowieka w no-



wym, tworzącym się społeczeństwie informacyjnym. Jego miara będzie zdolność do kreowania nowej rzeczywistości. Dostępne już dzisiaj technologie informacyjne są tymi narzędziami, które w znaczący sposób mogą przyczynić się do usprawnienia procesów wspomagania uczenia się i nauczania. O ile jest to oczywiste, o tyle brak jest jak do tej pory wydawnictw poświęconych problematyce projektowania i wykorzystywania multimedialnych materiałów dydaktycznych mogących wspierać te procesy. Stąd pozycja E. Baron-Polańczyk zasługuje na szczególną uwagę, pomimo tego, że prezentowana w monografii problematyka została osadzona na bazie edukacji techniczno-informacyjnej. Jak zauważa we wstępie autorka: „W procesie kształcenia multimedialne środki dydaktyczne pełnią wielorakie funkcje: wspomagają czynności nauczyciela i uczniów (niektóre z nich realizują samodzielnie), uatrakcyjniają zajęcia, stanowią dla uczniów źródło informacji, inspirują, aktywizują i mobilizują do samodzielnego uczenia się, ułatwiają realizację koncepcji nauczania pogłównego, gdzie nauczanie werbalne wzbogaca się wizualizacją – multisensorycznym poznawaniem świata”.

Monografię otwiera szerokie wprowadzenie w problematykę. W tej części autorka dokonuje ważnej dla dalszych rozważań eksplikacji pojęć: projektowanie, multimedia, materiał dydaktyczny. Rozdział pierwszy monografii poświęcono w całości omówieniu zagadnień związanych z umiejscowieniem techniki i informatyki w polskim modelu kształcenia. Nie zabrakło również odniesień do współczesnego stanu edukacji ogólnotechnicznej w polskich szkołach w świetle reformy systemu oświaty, w tym celów i zadań edukacji technicznej i informatycznej.

Rozdział drugi monografii zatytułowany *Projektowanie i wykorzystywanie multimedialnych materiałów dydaktycznych w aspekcie inżynierijno-technicznym* skupia się wokół problematyki budowania poprawnych multimedialnych materiałów dydaktycznych. W rozdziale tym czytelnik odnajdzie informacje dotyczące prawidłowości stosowania zasad typograficznych, właściwego doboru barw oraz bardzo ogólne zalecenia co do wykorzystywania materiałów dźwiękowych w MMD. Te część rozważań autorka kończy krótkim omówieniem technologii internetowych w aspekcie multimedialnych materiałów dydaktycznych.

Rozdział trzeci monografii otwiera dyskusja nad *Projektowaniem i wykorzystaniem multimedialnych materiałów dydaktycznych w sferze etycznej, prawnej i społeczno-ekonomicznej*. To bardzo ważny, a zarazem bardzo rzadko podnoszony problem. Jak sama autorka zauważa, projektowanie i wykorzystywanie MMD jest najczęściej rozważane na dwóch płaszczyznach: pedagogicznej i technicznej. W moim przekonaniu konieczne jest zatrzymanie się i refleksja nad etycznym wymiarem mediów. Nie ma wątpliwości, że to człowiek ma prymat przed wszelkiego rodzaju technologiami. To technologia ma służyć człowiekowi, a nie odwrotnie. Warto także zwrócić uwagę, że opa-

nowanie kompetencji związanych z posługiwaniem się technologiami cyfrowymi przez jednostkę nie stawia jej przed innymi, którzy być może technologie te opanowali w węższym zakresie, natomiast posługują się nimi rozsądniej. Stąd zadania szkoły w tym aspekcie powinny zostać ukierunkowane na dwa obszary: kształtowania świadomości etycznej w odniesieniu do wykorzystania TI i poszanowania dla drugiego człowieka.

Rozdział czwarty jest ostatnim w monografii i został poświęcony *Projektowaniu i wykorzystywaniu multimedialnych materiałów dydaktycznych w zakresie pedagogiki*. W rozdziale tym autorka mocno eksponuje trzy zasadnicze wątki. Są nimi edukacyjne potrzeby i oczekiwania uczniów, wymagania stawiane nauczycielom oraz wyposażenie szkolnych pracowni komputerowych. Wątek pierwszy ukierunkowany został na psychologiczne aspekty procesów uczenia się w kontekście wspomagania tychże procesów przez multimedialne materiały dydaktyczne. Na podstawie analizy literaturowej autorka dowodzi wyższości efektywności środków multimedialnych nad tradycyjnymi formami uczenia się-nauczania. Drugi obszar zagadnień koncentruje się wokół informatycznych kompetencji nauczyciela. To również bardzo istotny problem współczesnej polskiej szkoły. Niestety, w dużej części nauczyciele nie są wystarczająco przygotowani do prowadzenia nauczania z wykorzystaniem MMD. Znane od kilku lat standardy przygotowania nauczycieli w zakresie technologii informacyjnej i informatyki niewiele zmieniły szkolne realia. Podobnie zresztą jak wpisane w ścieżkę awansu zawodowego nauczycieli wykorzystywanie w pracy technologii informacyjnej i komunikacyjnej. Rozdział kończy omówienie wyposażenia szkolnych pracowni komputerowych. Czytelnik odnajdzie w tej części opracowania szereg zestawień statystycznych oraz omówienie projektów, które zostały realizowane z myślą o informatyzacji szkół.

Reasumując, należy podkreślić aktualność problematyki, którą autorka podjęła w swoim opracowaniu. Wiedza o tym, że środki multimedialne wspomagające procesy kształcenia są aktualnie najskuteczniejszą formą wspierania rozwoju, jest wystarczającym powodem, aby w sposób systemowy próbować rozwiązać jego upowszechnienie w polskim systemie edukacji. Do tego potrzebna jest jednak i determinacja, i odpowiednia baza sprzętowa w każdej szkolnej pracowni, a nie tylko informatycznej. Należy żałować, że w omawianym opracowaniu nie znalazło się miejsce na wskazanie perspektyw kształcenia z wykorzystaniem MMD oraz zmiany obecnego status quo. Książkę E. Baron-Polańczyk należy polecić zarówno środowisku akademickiemu, studentom kierunków nauczycielskich, jak i czynnym zawodowo nauczycielom.